

Sygn. akt II KK 373/20

POSTANOWIENIE

Dnia 20 kwietnia 2021 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Marek Siwek

na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej w dniu 20 kwietnia 2021 r.,

sprawy P. W.

skazanego z art. 177 § 2 k.k. w zb. z art. 177 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k.

z powodu kasacji wniesionej przez obrońcę

od wyroku Sądu Okręgowego w P.

z dnia 24 czerwca 2020 r., sygn. akt IV Ka (...)

zmieniającego wyrok Sądu Rejonowego w P.

z dnia 7 października 2019 r., sygn. akt VII K (...)

p o s t a n o w i ł

I. oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną;

**II. kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego
obciążyć skazanego P. W.**

UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy w P.. wyrokiem z 7 października 2019 r., VII K (...) uznał P. W. za winnego przestępstwa z art. 177 § 1 w zb. z art. 177 § 2 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k., dokonując zmiany w opisie czynu przypisanego, dotyczącej modyfikacji obrażeń dwóch pokrzywdzonych i za ten czyn wymierzył oskarżonemu karę roku

pozbawienia wolności oraz nawiązkę stosownie do treści art. 46 § 2 k.k., a także rozstrzygnął o kosztach sądowych.

Na skutek apelacji wywiezionej od tego wyroku przez obrońcę oskarżonego Sąd Okręgowy w P. wyrokiem z 24 czerwca 2020 r., IV Ka (...) zmienił zaskarżony wyrok w ten sposób, że z opisu czynu w komparycji wyroku, w wierszu 13 od dołu wyeliminował wskazaną tam kategorię samochodu marki R. nr rej. (...) – „osobowy”. W pozostałej części zaskarżony wyrok utrzymał w mocy rozstrzygając o kosztach sądowych za postępowanie odwoławcze.

Od wyroku tego kasację wniósł obrońca skazanego, zaskarżając go w całości i zarzucając rażące naruszenie prawa, które mogło mieć wpływ na treść orzeczenia, tj. naruszenie przepisów art. 167 k.p.k. w zw. z art. 193 § 1 k.p.k. w zw. z art. 201 k.p.k. w zw. z art. 368 § 2 k.p.k. w zw. z art. 452 § 2 k.p.k. *a contrario* polegające na bezpodstawnym pozostawieniu bez rozpoznania wniosku obrońcy oskarżonego o uzupełnienie pierwszoinstancyjnego przewodu sądowego poprzez dopuszczenie dowodu z opinii biegłego z zakresu rekonstrukcji wypadków drogowych dysponującego programem symulacyjnym PC Crash lub V-Sim na okoliczność rekonstrukcji przebiegu wypadku, wskazania jego przyczyn oraz możliwości uniknięcia wypadku przez jego uczestników, podczas gdy w świetle złożonej do akt opinii Laboratorium Analiz Zapisów z Tachografów D. w sprawie zachodziła wynikająca z samej treści opinii konieczność zasięgnięcia wiadomości specjalnych od zawnioskowanego biegłego z zakresu rekonstrukcji wypadków drogowych, co doprowadziło do oparcia rozstrzygnięcia o materiał niepełny i niemiarodajny dla przypisania oskarżonemu zawinionego przestępstwa.

W oparciu o tak postawiony zarzut wniósł o uchylenie zaskarżonego orzeczenia w całości i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu w P. do ponownego rozpoznania.

Prokurator Rejonowy w P. wniósł o oddalenie kasacji jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Kasacja jest oczywiście bezzasadna.

Z treści art. 519 i 523 § 1 k.p.k. wynika, że kasację od prawomocnego orzeczenia sądu odwoławczego można wnieść jedynie z powodu uchybień wymienionych w art. 439 k.p.k. lub innego rażącego naruszenia prawa, jeżeli mogło ono mieć istotny wpływ na treść orzeczenia.

W świetle powyższych wymogów merytorycznych co do podniesionego w kasacji zarzutu oraz zaskarżonego rozstrzygnięcia i sposobu procedowania Sądu Okręgowego w P. nie ma wątpliwości co do tego, że podnoszone uchybienie nie miało w istocie miejsca, gdyż na tym Sądzie, w kontekście okoliczności sprawy oraz okoliczności ujawnionych w postępowaniu odwoławczym, nie ciążył obowiązek prowadzenia dalszego postępowania dowodowego, w szczególności uzupełniającego opiniowania.

Należy wskazać, iż zarzut naruszenia art. 201 k.p.k. był podniesiony w apelacji od wyroku Sądu I instancji i do zarzutu tego odniósł się w sposób należyty Sąd Okręgowy w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku (zob. część 3.1. uzasadnienia wyroku Sądu Okręgowego). Rozważone zostały w tej części uzasadnienia okoliczności zdarzenia, które mają charakter pewny – a więc miejsce, gdzie w chwili zdarzenia znajdował się samochód prowadzony przez skazanego, a w oparciu o te okoliczności dokonano oceny zachowania pokrzywdzonego. Należy podkreślić, iż odpowiedzialność za przestępstwo wypadku komunikacyjnego obciąża osobę, która „powoduje” taki wypadek, a nie jedynie przyczynia się do niego. Spowodowanie wypadku komunikacyjnego należy zatem rozważać w kategorii wywołania określonego w art. 177 § 1 lub 2 k.k. zdarzenia, wytworzenia przyczyny, której następstwem było to zdarzenie. W niniejszej sprawie natomiast, zachowaniem jakie zostało ustalone i które spowodowało wypadek komunikacyjny była zmiana pasa ruchu przez P. W., co nastąpiło pomimo faktu, że na pasie, na który zjechał poruszał się kierujący pojazdem H. J. B., będący obiektywnie widocznym z uwagi na używanie świateł. Fakt możliwości dostrzeżenia samochodu, którym jechał pokrzywdzony jest najzupełniej oczywisty, skoro w momencie uderzenia pojazd, jakim poruszał się skazany znajdował się już na pasie ruchu zajmowanym przez pokrzywdzonego, który uderzył dopiero w lewy tylny narożnik jego naczepy. Równie oczywistą rzeczą był fakt, że skazany poruszał się pasem ruchu, dla którego obowiązywał znak nakazujący jazdę prosto, a to powoduje, że J.

B., nie miał żadnych powodów do przewidywania, że prowadzący samochodem R. dokona niedozwolonego manewru zmiany pasa ruchu.

Oceny zupełności materiału dowodowego, jakim dysponowały sądy powszechne orzekające w sprawie, nie zmienia wynik opinii Laboratorium Analiz Zapisów z Tachografów, przeprowadzony w postępowaniu odwoławczym. Sąd Okręgowy w P. w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku dał wyraz temu, iż miał w polu widzenia treść tego dowodu i przeprowadził w oparciu o niego wnioskowanie, które w istocie potwierdza przekonanie biegłego opiniującego w postępowaniu pierwszoinstancyjnym. Z opinii obejmującej odczytanie tachografu nie wynika dla okoliczności zdarzenia nic ponad to, że pojazd marki R., prowadzony przez skazanego, sukcesywnie zmniejszał prędkość na odcinku około 1,5 km przed zdarzeniem, po czym na odcinku ostatnich ok. 14 m uczynił to intensywnie, z prędkości ok. 50 km/h aż do całkowitego zatrzymania. Z tego zachowania Sąd Okręgowy wywiódł, że celem zachowania P. W. było nie tylko dokonanie zmiany pasa ruchu, ale wręcz zawrócenie, co nie było dozwolone ze względu na znak nakazujący jazdę prosto na pasie ruchu, którym poruszał się oskarżony. Wniosek ten jest więc tożsamy z wnioskiem wywiedzionym przez biegłego w postępowaniu przed Sądem I instancji, który to dowód został w całości obdarzony wiarą przez oba sądy orzekające.

Przy uwzględnieniu tych okoliczności nie sposób stwierdzić, by konieczne było uzupełniające opiniowanie, jakie sugeruje skarżący w podniesionym zarzucie. Wykorzystanie określonego programu komputerowego przez biegłego należy do jego metod opiniowania. To zatem biegły jest osobą kompetentną do stwierdzenia, czy metoda przez niego wybrana jest metodą wystarczającą, czy konieczne są ewentualnie metody kwalifikowane. W sytuacji, kiedy biegły nie dostrzegł potrzeby skorzystania z metody sugerowanej przez obrońcę, kryterium przydatności opinii, jaką sporządził, były warunki przewidziane w art. 201 k.p.k. Jak natomiast słusznie wskazał Sąd Okręgowy, biegły opiniował uzupełniając na rozprawie w Sądzie I instancji i w sposób przekonujący odniósł się do zarzutów kwestionujących jego pisemną opinię. W tym stanie rzeczy instancyjna kontrola wyroku Sądu Rejonowego zasadnie nie doprowadziła do stwierdzenia uchybienia w zakresie niezastosowania art. 201 k.p.k., poprzez dopuszczenie dowodu z opinii innego

biegłego, posługującego się określonym programem komputerowym, skoro wykorzystanie takiego narzędzia nie było uzasadnione okolicznościami wypadku, w szczególności choćby stopniem jego skomplikowania. Obowiązek procesowy dalszego dowodzenia nie wynikał także z opinii, którą pozyskał Sąd Okręgowy w postępowaniu odwoławczym. Nawet bowiem uwzględniając zawarte w niej treści, należy odnieść je do potrzeb, jakie w toku postępowania dowodowego stwierdzone byłyby przez sąd orzekający. Uwaga cytowana w kasacji dotyczy całości rejestracji powstałych w tachografie i oczywiste jest, że np. dokumenty przewozowe, czy system poboru opłat nie dostarczyłyby jakichkolwiek relewantnych procesowo informacji co do istotnego z punktu widzenia rozstrzygnięcia sprawy fragmentu odcinka drogi pokonanego przez skazanego. Poza tym, konieczność dalszego opiniowania, w oparciu o art. 201 k.p.k. istniałaby jedynie wówczas, gdyby pojawiła się okoliczność, która podważałaby sposób rozumowania, czy też wymowę dowodów przeprowadzonych do czasu uzyskania dowodu z opinii Laboratorium Analiz Zapisów z Tachografów. Opinia ta dowodu takiego natomiast nie stanowi, a więc słusznie Sąd Okręgowy w P. uwzględnił zarówno to, co w sposób pewny z niej wynikało, jak również dowody, jakie wcześniej przeprowadzono, dla instancyjnej kontroli zaskarżonego wyroku Sądu I instancji. Należy mieć w polu widzenia ograniczony zakres przedmiotu dowodzenia przez Laboratorium Analiz Zapisów z Tachografów, a z drugiej strony możliwość wykorzystania na potrzeby dowodzenia co do inkryminowanego zdarzenia przez sąd orzekający całokształtu dowodów, jakie w sprawie zostały zebrane. Nie ulega więc wątpliwości, że sąd w określonych okolicznościach dowodowych może stwierdzić zarówno brak potrzeby dalszego dowodzenia w określonym kierunku, jak i pozytywnie ocenić wykorzystanie przez biegłego instrumentarium metodologiczne, bez potrzeby dalszego odwoływania się do art. 201 k.p.k.

W tych okolicznościach należało uznać, iż nie doszło do naruszenia przepisów wskazanych w kasacji, co skutkowało uznaniem jej za oczywiście bezzasadną.

W konsekwencji rozstrzygnięcia merytorycznego Sąd Najwyższy orzekł o kosztach sądowych za postępowanie kasacyjne w myśl zasady wynikającej z art. 636 § 1 k.p.k.

